

a poniżej z listwami karbowanymi (Ryc. 1a) lub dołkami paznokciowymi (Ryc. 1b). Ceramika ta jest bardzo typową dla grupy tarnobrzeskiej, występującą głównie w okresie halsztackim. Mimo iż materiały analogiczne znane są także na wielu innych stanowiskach w tej części kraju, stanowisko nasze zasługuje na uwagę gdyż mamy tu do czynienia z osadą, a więc z obiektem stosunkowo rzadko odkrywanym w kulturze łużyckiej. Interesującym jest ono także

z tego powodu, że w najbliższej okolicy, poza Rzeczą Długą, gdzie w roku 1962 drobne prace wykopaliskowe przeprowadził T. Aksamit¹ dotąd wykopalisk nie notowano.

1 K. Moskwa: Konserwatorskie archeologiczne prace wykopaliskowe przeprowadzone w województwie rzeszowskim w r. 1962. Sprawozdania Rzeszowskiego Cśrodka Archeologicznego za rok 1962, Rzeszów 1962, s. 13, 16.

Marek Gedl

Badania na cmentarzysku kultury łużyckiej w Chodorówce powiat Brzozów w 1963 roku

We wrześniu 1963 roku przeprowadzono badania wykopaliskowe na cmentarzysku kultury łużyckiej w Chodorówce pow. Brzozów. Prace finansowane przez Konserwatora Zabytków Archeologicznych Województwa Rzeszowskiego stanowiły kontynuację badań prowadzonych przez R. Jamkę w 1942 roku i M. Gedla w 1960 roku¹. Wzięli w nich udział dr Marek Gedl, mgr Barbara Nowogrodzka, mgr Joachim Śliwa i Janusz Kruk student archeologii.

Wykopaliska prowadzone w 1963 r. miały na celu przebadanie fragmentu cmentarzyska położonego pomiędzy korytem małego potoku a terenem zbadanym w latach poprzednich i ustalenie północnej i zachodniej granicy cmentarzyska, narażonego na zniszczenie na skutek eksploatacji kruszywa. Łącznie przekopano przestrzeń o powierzchni blisko 300 m², na której odkryto 105 grobów kultury łużyckiej (nr 125–229). Dzięki tym pracom cmentarzysko w Chodorówce należy uznać za największe cmentarzysko kultury łużyckiej na całym Podkarpaciu.

Niemal wszystkie zbadane zespoły były grobami ciałopalnymi popielnicowymi. W jednym tylko wypadku natrafiono na pochówek szkieletowy. W grobie nr 131 znajdował się szkielet osobnika ułożonego na wznak, w pozycji wyprostowanej, wzdłuż osi północ–południe, z głową skierowaną na południe. Zmarły był wyposażony jedynie w dwa skręty z drutu brązowego, umieszczone przy prawej skroni. Ze szkieletu zachowała się czaszka, kości nóg, fragmenty miednicy i drobne ułamki kości (obojczyka? lub ramienia?) w pobliżu czaszki. Jest to już drugi grób szkieletowy odkryty na cmentarzysku w Chodorówce². Przynależność jego do kultury łużyckiej nie budzi wątpliwości. Skręty z drutu

brązowego zdobiące głowę zmarłego są identyczne jak okazy znajdowane w grobach ciałopalnych na tym cmentarzysku. Jeden z grobów ciałopalnych odkrytych w 1963 roku (nr 203) dostarczył bransoletę, z taśmy brązowej zbliżoną do bransolet zdobiących ręce szkieletu odkrytego w 1960 r. W tym świetle i ten pochówek należy zdecydowanie zaliczyć do kultury łużyckiej. Poza cmentarzyskiem w Chodorówce odkryto dotąd jedynie jeden grób szkieletowy w obrębie grupy tarnobrzeskiej kultury łużyckiej³.

W kilku grobach ciałopalnych spalone kości nie znajdowały się we wnętrzu naczyń, lecz wsypane były wraz z węgielkami drzewnymi do jamy grobowej. Niekiedy na warstwie spalonych kości zmieszanych z ziemią ustawione były naczynia. Ogromną większość na cmentarzysku w Chodorówce stanowiły groby ciałopalne popielnicowe. Funkcję popielnicy pełniły albo garnki jajowate czy tulipanowate, albo wazy dwustożkowe o wyodrębnionych szwach, często zdobione guzkami na załomie. Prawie zawsze popielnica nakryta była misą profilowaną, odwróconą dnem do góry. W niektórych grobach popielnicowych znaleziono drobne ozdoby brązowe jak skręty z drutu, szpile, bransolety. Z reszty ułożone były one w górnej części popielnicy na warstwie spalonych kości. W kilku naczyniach nakrytych misami, identycznych jak w normalnych grobach ciałopalnych popielnicowych, nie natrafiono na spalone kości.

Dużą trudność stanowi ustalenie dokładniejszej chronologii zbadanych grobów. Odkryte ozdoby brązowe są bardzo pospolite w rozmaitych okresach i nie stanowią zabytków przewodnich. Ceramika ze zbadanych grobów typowa dla grupy tarnobrzeskiej wykazuje pewną odrębność od naczyń ze sąsiednich grup. Na skutek czego mechaniczne stosowanie analogii z poza obrębu grupy tarnobrzeskiej jest utrudnione. Natomiast z terenu owej grupy brak dotąd dobrze datowanych analogii dla materiałów odkrytych w Chodorówce. Ogólnie na podstawie

1 M. Gedl, Badania na cmentarzysku kultury łużyckiej w Chodorówce (Bachórze), pow. Brzozów, w 1960 roku. Sprawozdania Archeologiczne, t. XIV, 1962, str. 94–101.

2 W 1960 roku odkryto szczątki szkieletu ułożone wzdłuż osi północ–południe, wyposażonego w bransolety brązowe na obu rękach (nr 114). M. Gedl, op. cit., str. 98–99, ryc. 2/b, c.

3 Grodzisko Dolne pow. Leżajsk, z badań mgr K. Moskwy.

ceramiki można cmentarzysko w Chodorówce zaliczyć do IV okresu epoki brązu. Potwierdza to nóż brązowy odkryty w 1960 roku w grobie nr 95⁴. Przymiślnie użytkowane było ono także w ciągu V okresu tej epoki, o czym świadczą niektóre naczynia (np. z grobu nr 224). Zdecydowanie brak z terenu cmentarzyska materiałów, które można by było zaliczyć do okresu halsztackiego. Brak także dowodów na to, by niektóre garnki o esowatym profilu, nawiązujące formą do naczyń kultury trzcienieckiej, mogły pochodzić z III okresu epki brązu. Nie można jednak całkowicie wykluczyć tego przypuszczenia. Cmentarzysko w Chodorówce jest typowym przedstawicielem dla wczesnej fazy

grupy tarnobrzesckiej i wykazuje wiele podobieństwa do materiałów z cmentarzyska w Grodzisku Dolnym pow. Leżajsk⁵.

W trakcie badań uchwycono zachodnią granicę cmentarzyska i stwierdzono, że w kierunku północnym groby dochodzą do samego koryta potoku. Być może znajdują się także na jego lewym brzegu. Jednak tu nakryte by były grubymi warstwami ziemi obsuniętej ze zbocza wzgórza zwanego „Recepta”, wznoszącego się tuż nad cmentarzyskiem.

4 M. Gedl, op. cit. ryc. 2/a.

5 Materiały z cmentarzyska w Grodzisku Dolnym pow. Leżajsk z badań mgr K. Moskwy.

Antoni Jodłowski

Sprawozdanie z badań wykopaliskowych przeprowadzonych na csadzie w Temeszowie powiat Brzozów w roku 1963

W Temeszowie znajduje się wzgórze zwane „Horodyskiem”, na którym, jak sugeruje nazwa oraz prace wykopaliskowe przeprowadzone przez J. Janowskiego z Krosna¹ istniało grodzisko.

Samo „Horodysko” to cypłowate wzniesienie położone na lewym brzegu Sanu, wysunięte w dolinę rzeki. Teren wzgórza wznosi się od zachodu ku wschodowi aby od tej drugiej strony opaść stromym zboczem w dolinę Sanu (dziś skała). Od południa i północy zbocza są silnie strome.

Umocnienia obronne na powierzchni nie dochowały się. Być może, że zostały rozorane przez uprawę pola, które dziś stanowi własność St. Strzałki i J. Parasiaka z Temeszowa.

Na grodzisku przeprowadzono prace wykopaliskowe w dniach 5–18. IX. 1963 roku z ramienia Konserwatora Zabytków Archeologicznych Województwa Rzeszowskiego. Pracami kierował mgr K. Moskwa a udział w nich brał autor.

¹ Zob. J. Janowski — „Sprawozdanie z badań na grodzisku w Temeszowie powiat Brzozów” (Archiwum K.Z.A. w Rzeszowie). Mgr Janowski uważa obiekt ten za grodzisko łużyckie i datuje go na przełom epoki brązu i okresu halsztackiego.

Celem badań było wyjaśnienie chronologii obiektu oraz charakteru osadnictwa. Założono 5 wykopów, z tego w trzech (wykopy nr 1, 3 i 5) odkryto 2 jamy i 1 palenisko.

J a m a n r 1 była owalna o wymiarach około 3x1,5 m, wydłużona w kierunku równoległym do zbocza. Sięgała do głębokości 74 cm.

J a m a n r 2 zupełnie analogiczna do jamy 1 z tym tylko, że ta sięgała do głębokości 110 cm.

Palenisko znajdowało się w odległości 1 m na północ od jamy 1. Obydwie jamy wystąpiły nad zarysem rowu. Wypełnione były cegląstą przepaloną ziemią z kawałkami polepy, węgli drzewnych, otoczków rzecznych i kamieni. Te ostatnie na skraju jamy nr 2 miały nawet regularny układ w postaci jakby wydłużonej „ścianki”. Z zabytków ruchomych znaleziono bardzo małą ilość ceramiki z miękką, brudną powierzchnią i z domieszką piasku.

Określenie chronologii zabytków i całego obiektu na podstawie znalezionego materiału jest trudne. Można tylko przypuszczać, że ewentualne grodzisko nie jest wczesnośrednowieczne a raczej prehistoryczne (łużyckie?). Problem ten mogą wyjaśnić jedynie prace wykopaliskowe przeprowadzone na większą skalę.